



БИУЛЕТЕНА
ОТ РИЧОК **4**

R A D A O T R Y C K A

15.05.1985 r. W zebraniu uczestniczyło 14 osób: 4 czł. Rady, 5 czł. Klubu, + sympatyków i gości.

1. Obecni na zebraniu przedstawiciele "grupy psychologów"/Andrzej Pawlik + 1/ przedstawili program swojego obozu. Program obozu uległ zmianie. Rada Otrycka chętnie zaakceptowała nowe założenia obozu. Organizatorzy zostali zobowiązani do przedstawienia do początku czerwca listę członków obozu / ok. 15 osób/.
2. Omówiono plan zakupów.
3. Krzysz Kazimierczak opowiedział o swojej wizycie u księgowej. Rezultaty podobno niezłe.

Zebranie Rady Otryckiej 23.05.1985 r. W zebraniu uczestniczyło 16 osób: 6 czł. Rady, 7 czł. Klubu, 3 sympatyków i gości. Obecny był Gospodarz Chaty - Witek Bychawski ze swoim kandydatem na stanowisko Gospodarza.

1. Przeprowadzono rozmowę z nowym kandydatem. Mirek Przychodzeń /26/, doświadczony turysta, Chatę poznał w 1977 r., w Bieszczady jeździ od wielu lat, brał udział w obozie budowlanym Czesi Wiśniewskiej.
2. Już kiedyś chciał zostać Gospodarzem i chce nadal. Obecnie pracuje w Instytucie Elektroniki. Kandydata na swego pomocnika nie ma, ale być może zgodziłaby się żona jego kolegi. Pobyt w Bieszczadach, stały pobyt, jest marzeniem Mirka. Nie jest raczej osobą konfliktową. Oczywiście, chce zostać w Bieszczadach i ewentualnie w Chacie dłużej niż rok. Nie boi się żadnej pracy a jest skłonny nauczyć się wszystkiego, co może być potrzebne.
3. Akcja Letnia. Powołano zespół zajmujący się sprawami kosztorysowymi i programowymi. Są to Ewa i Leszek. Zaprojektowano plakat-ulotkę propagandowy.
3. Wspólnie z Witkiem omówiono potrzeby obozu remontowego w czerwcu. Prezes przypomniał, że należy wpisywać się na listę.
4. Komisarz powrócił do sprawy picia alkoholu na obozach. Temat oczywiście przedyskutowano.. Prezes stwierdził, że Klub jest w fazie rekonstrukcji i nie można wprowadzać harcerskiej ascezy, ponieważ nie będzie to dobrze przyjęte. A zresztą nie widzi, żeby istniał w tym momencie problem alkoholowy. Ewa zaproponowała, że można na każdy obóz oceniać pod kątem funkcjonalności lub dysfunkcjonalności.

ci picia alkoholu. Nieraz może picie rozłożyć obóz i wówczas mamy na obozie tylko picie. Zdarzają się jednak sytuacje, że może to wcale nie przeszkadzać. Witek dodał, że w przypadku obozów remontowo- budowlanych może to nawet pomagać. Do Prezesa należało, rzecz jasna, ostatnie słowo. Stwierdził, że sprawy picia alkoholu należy pozostawić w gestii osób kierujących obozem i członków Rady lub Klubu obecnych "z urzędu" na obozie.

5. Tradycyjnie omawiano również preliminarz. Do końca maja należy zrealizować to, co nam zostało z roku 84 /ok. 70 tys. zł/ i jak najszybciej sporządzić nowy, na 1985 r. W związku z preliminarzem zastanawiano się - jak zwykle z dużym zaangażowaniem i fachowością - czym impregnować dach Chaty. Są propozycje !!!

6. Andrzej Wiórko podzielił się informacjami, jakie uzyskał w sztabie Akcji Letniej ZSP UW 85. Rada Uczelniana ZSP będzie dysponować w lecie jakimś środkiem transportu. Należałoby więc już teraz złożyć zapotrzebowanie.

7. WITEK postuluje, żeby wreszcie ustalić status Chaty i egzekwować go wobec turystów. Do Chaty przychodzą różni ludzie a potem giną koce, brakuje naczyń kuchennych itp. Należy ograniczyć dostęp do Chaty, ponieważ wszyscy, którzy tam przychodzą czują się jak u siebie. A w dodatku Chata nadal figuruje na mapach jako schronisko. Krzyś Kazimierczak przypomniał, że istnieje regulamin odpłatności i trzeba tę sprawę ostatecznie załatwić. Prezes jest przeciwko wprowadzeniu odpłatności za noclegi. Za wysokie wzbudzają środowisko, a za niskie nic nie zmieniają. AWiórko uważa, że konsekwentne egzekwowanie regulaminu i wymogów w nim zawartych jest najlepszym środkiem do uporządkowania tej sprawy.

Poza tym postanowiono poinformować prasę turystyczną i Urząd Kartograficzny o statusie Chaty jako - "Domu Pracy Twórczej Studenckich Kół Naukowych UW".

8. Podjęto decyzję o zakupie od Komisarza siodła. W związku z tym musiała się odbyć dyskusja nt. zakupu konia. Witek poinformował, że jest do kupienia koń za 52,5 tys. zł od Hessa. Jest to 4-letni wałach do pracy i pod siodło. Hess chce sprzedać konia za sumę, za którą sam kiedyś kupił.

9. Załatwiono przepisywanie śpiewnika. Wkrótce będzie gotowy maszynopis.

10. Krzyś Kazimierczak już załatwił sprawę dzierżawy.

Zebranie R.O. 30.05.1935 r. Obecnych było 12 osób: 6 czł. Rady, 5 czł. Klubu i Sandra.

omawiano:-

1. Spotkanie z Komitetem Wykonawczym RU ZSP UW
2. Spotkanie z Dyrektorem Administracyjnym UW - Witoldem Osakiewiczem
3. Sprawę starego preliminarza.
4. Odbyło się głosowanie Rady w sprawie wyboru Gospodarza.

Bliższe informacje nt. punktów 1. i 4. zapodaje PREZES. Oto one:

3 czerwca odbyło się spotkanie Komitetu Wykonawczego RU ZSP UW poświęcone Klubowi Otryckiemu. Z naszej strony w spotkaniu wzięli udział: Leszek Filipowicz, Ewa Lewicka, Artur Grudziński, Krzysztof Kazmierczak i Jurek Szczupaczyński. Posiedzenie prowadził Józef Gaj- przewodniczący Rady Uczelnianej.

Na wstępie poproszono nas o zwięzłą ocenę aktualnego stanu Klubu i przedstawienie naszych zamierzeń na przyszłość. W imieniu Klubu dokonał tego Leszek Filipowicz. Następnie przedstawiciele Rady Uczelnianej zgłaszali pytania i wątpliwości.

Głównym postulatem ze strony przewodniczącego RU była aktywizacja Klubu w ramach uczelnianej organizacji ZSP, uczestniczenie przez Klub w większym niż dotychczas stopniu w formułowaniu programu tej organizacji. W związku z powyższym postulatem pozostaje propozycja nawiązania współpracy z Klubem Myśli Politycznej ZSP UW "sigma". Istnieje ponadto konieczność poprawienia skuteczności kontaktów informacyjnych pomiędzy Klubem i Radą Uczelnianą.

Pewne zastrzeżenia wzbudziła koncepcja przeprowadzenia na Otrycie obozu "zerówkowego". Zastrzeżenia wynikały z faktu, że ZSP prowadzi swoją centralną akcję "zerówkową" nastawioną na "rozszerzenie bazy członkowskiej Zrzeszenia". Uzasadnienie potrzeby i specyfiki "zerówki" otryckiej zostały przyjęte.

Rada Uczelniana zaoferowała Klubowi szeroką pomoc w sprawach techniczno-organizacyjnych związanych z utrzymaniem Chaty. Poprosiliśmy szczególnie o popieranie naszego projektu preliminarza, o pomoc w zakupie 10-osobowych namiotów i o załatwienie transportu z Warszawy na Otryt.

Na koniec, Sekretarz Rady Otryckiej został zobowiązany do przedstawienia Radzie Uczelnianej planu działania Klubu ze szczególnym uwzględnieniem kontaktów pomiędzy Klubem i innymi agendami Zrzeszenia.

+++

Na zebraniu Rady Otryckiej w dniu 30 maja br. podjęta została decyzja w sprawie udzielenia rekomendacji na stanowisko Gospodarza Chaty. Jak pamiętamy, Witek, Anie i Alek Bychawscy zmuszeni są opuścić Otryt w związku z tym, że Alek idzie do szkoły.

Kandydatami na stanowisko po Witku byli: Bohdan Ofierski /lat 46/
~~niektórzy kandydaci /26/ w Otrycie przedstawiali się Radzie Otryckiej~~
i Mirek Przychoźień /26/. Obaj przedstawiali się Radzie Otryckiej, obaj byli na Otrycie, przy czym Mirek był w ubiegłych latach częstym bywalcem a Bohdan przyjechał na Otryt na nasze zaproszenie, w związku z ewentualnością objęcia stanowiska Gospodarza.

30 maja odbyło się głosowanie w dwóch sprawach. Po pierwsze, czy podjąć decyzję o rekomendacji już teraz wybierając z tych dwóch kandydatów, czy przesunąć jeszcze termin podjęcia ostatecznej decyzji w tej sprawie. Wszyscy członkowie Rady głosowali za tą pierwszą ewentualnością.

Przeprowadzono tajne głosowanie, w którym wybierano kandydata na Gospodarza Chaty. W wyniku głosowania postanowiono /jednogłośnie/ udzielić rekomendacji na to stanowisko Bohdanowi Ofierskiemu. Sekretarz Klubu został upoważniony do zawiadomienia go o tej decyzji. Otwartą pozostaje w dalszym ciągu sprawa drugiej osoby, która będzie pomagała Bohdanowi.

Już po podjęciu decyzji zgłosił się do Klubu kolejny kandydat na Gospodarza Chaty - 44-letni nauczyciel z Dębicy, Wojciech Ołdakowski. Wobec faktu, że zgłosił się on w poniedziałek, 3 czerwca a decyzję podjęliśmy 30 maja, jego kandydatura nie mogła być brana pod uwagę, Jednakże kontakt z nim będzie utrzymany.

+++++

Przedstawiciele Klubu /Leszek Filipowicz, Krzysztof Kazimierczak/ przeprowadzili 31.05. rozmowę z dyrektorem administracyjnym UW Wiltoldem Osakiewiczem. Przedmiotem jej były sprawy związane z: 1/ preli-minarzem na rok 1935; 2/ nowym Gospodarzem Chaty /przedstawiono kandydaturę Bohdana Ofierskiego/; 3/ zakupem piły spalinowej i konia na Otryt; 4/ przyznaniem Klubowi części tablicy na "ścianie płaczu".

Dyrektor Osakiewicz odniósł się do całego pakietu spraw pozytywnie.
~~Przedstawiciele Klubu /Leszek Filipowicz, Krzysztof Kazimierczak/ przeprowadzili 31.05. rozmowę z dyrektorem administracyjnym UW Wiltoldem Osakiewiczem.~~

Trwają negocjacje nowego prelominarza, obiecano też, że jeśli Klub Kupi konia, to Uniwersytet będzie płacił za jego utrzymanie /jako że koń będzie wtedy częścią wyposażenia Chaty/. Być może będzie jakaś możliwość otrzymania pieniędzy na samą transakcję - ta sprawa powinna wyjaśnić się niedługo.

+ ? +

Kilka uwag o zabraniach czwartkowych

Cieszy mnie, że zebrania zaczęły być popularne wśród członków Klubu i często można zobaczyć na nich dawno niewidziane twarze. Smuci mnie natomiast ciągle pokutujący w nas duch otryckich rozmów o wszystkim jednocześnie, gdzie człowiek musi koncentrować się na wyłapywaniu tematu rozmowy a nie nad sensem swojej wypowiedzi. Rozumiem, że jak widzimy się raz na tydzień lub rzadziej, to jest może do opowiedzenia bardzo dużo ale nie przesada z podejmowania decyzji dla których rozstrzygnięcia się spotykamy. Dziwi mnie to, że nie potrafimy uczyć się na własnych błędach; jeżeli irytowało nas wczesniej, że przeszkadzają nam inni w poważniejszych rozmowach, to za tydzień zaponinamy o tym i stosujemy takie same metody w stosunku do innych /casus Michała Gierbisa jest tu dobrym przykładem/.

Zdałem sobie sprawę ze znaczenia kolegi Abbego, którego groźba pojawienia się na zebraniu spowodowała, że szybko załatwiliśmy sprawy i mogliśmy oddać się przyjemniejszemu rozmowom towarzyskim. Ale czy zawsze "zagrożenie zewnętrzne" jest jedynym warunkiem zmuszającym nas do koncentracji na tematach zasadniczych?

Może więc utrzymamy małą tradycję zebrań czwartkowych, gdzie w pierwszej części szybko załatwimy sprawy bieżące, a później w formie luźnej, towarzyskiej będziemy je kontynuować. Zrealizuje to nasze obydwie potrzeby i nie będzie dużym odstępstwem od tej, dla mnie czystszej, postaci ducha otryckiego.

Krzysztof Kazimierczak



БИУЛЕТЕНА
ОТ РЪКОМ 5

Jesteśmy - jak co roku - gospodarzami otryckiego lata. W tym sezonie odbędzie się w Chatcie siedem obozów, z których sześć organizowanych jest przez Klub Otrycki. Poniżej przedstawimy krótką charakterystykę tych obozów.

L A T O 1 9 8 5 N A O T R Y C I E

1/ 17 - 30 czerwca: Obóz remontowo-budowlany Klubu Otryckiego prowadzą: Leszek Filipowicz, Sandra Granada

Chcielibyśmy, by zwyczajem Klubu stało się organizowanie w p w pierwszych dwóch tygodniach każdego lata, otwierających sezon obozów remontowo-budowlanych Klubu. W tym roku zamierzamy za- ten dać dobry początek tradycji.

Każdy z członków Klubu Otryckiego winien przynajmniej przez tydzień uczestniczyć w tym obozie. Aktywny udział w wykonywaniu konkretnych prac na rzecz Chaty jest bowiem podstawowym i przyz- najmy to - jednym z niewielu obowiązków Otryczyka. Uczestnict- wo w obozie remontowo-budowlanym jest również statutowym wymo- giem formalnym dla wszystkich osób, które pragną zostać człon- kami Klubu. Tak więc obozy otwierające sezon - w tym także i te- goroczny - mają mieć charakter kadrowy. Zasada przy organizacji tych obozów będzie nieuwzględnianie w ich programie zajęć o cha- rakterze naukowym.

Oto co przewiduje program budowlany na rok 1985, program, który w znacznej części będziemy chcieli zrealizować na obozie czerwcowym: 1/ remont ujęć wodnych i przygotowanie do eksploata- cji dwóch nowych cieków;

2/ przebudowa wiatrołapu - powiększenie powierzchni, przygoto- wanie miejsca na gromadzone drewno opałowe itp.

3/ zamontowanie w kuchni zlewu i ewentualnie konstrukcja ody prowadzenia wody z kuchni i umywalni;

4/ budowa urządzeń na polu namiotowym /kuchnia polowa, dach/;

5/ czyszczenie i impregnowanie dachu Chaty i drewutni;

6/ wymiana desek na tarasach, prace wykończeniowe w jaskół- kach

7/ remont wiaty.

Program ten ma charakter szkicowy, może zostać uzupełniony o inne punkty.

2. 7 - 20 lipca: Obóz szkoleniowo-programowy Klubu Myśli Politycznej ZSP UW. prowadzi: Dariusz Miedziak

Obóz ten jest jedynym, którego nie organizuje Klub Otrycki, organizatorem jest Klub Myśli Politycznej ZSP UW "Sigma". Celem obozu ma być opracowanie założeń programowo-metodycznych działalności KMP na rok akademicki 1985/86. W chwili sporządzania niniejszej notatki nie wiadomo jeszcze kto z ramienia Klubu Otryckiego weźmie udział w tym obozie.

3. 21-31 lipca: Obóz naukowy Klubu Otryckiego prowadzi: Krzysztof Kazimierzak

Program tego obozu stanowi pewną kontynuację tego, co się działo na podobnym obozie otryckim, który odbył się dwa lata temu. Problemem, wokół którego będzie się ogniskowała dyskusja jest problem alienacji. Czy ostatnie trzy lata spowodowały zmiany w alienacji społeczeństwa w sferze życia politycznego i społecznego - oto jeden z tematów referatów.

Drugim nurtem rozważań będzie analiza wizji społeczeństwa konstruowanych w literaturze fantastyczno-naukowej. W obozie weźmą udział autorzy uprawiający ten rodzaj literacki.

4. 1 - 15 sierpnia: Obóz naukowy Koła Naukowego Psychologów prowadzi: Hanna Wiszniewska /I rok psychologii/

Temat obozu brzmi jak następuje: "Terapia młodzieży socjopatycznej w warunkach zbliżonych do naturalnych. Wykorzystanie warunków otryckich w niekonwencjonalnych metodach terapii grupowej." Omówione zostaną różne modele terapii niekonwencjonalnej, w ramach dyskusji i referatów planuje się przygotowanie założeń programowych obozu dla młodzieży socjopatycznej, który miałby się odbyć na Otrycie w lecie 1986 r.

Z ramienia Klubu Otryckiego w części obozu będzie uczestniczył Tadeusz Grochulski.

5. 16 - 31 sierpnia: Obóz naukowy Kolegium Otryckiego
prowadzi: Ewa Lewicka-Banaszak

Jak do tej pory /4 czerwca/ nie dysponujemy programem tego obozu. Wiemy tylko tyle, że jego temat ma być związany z problemem rewolucji.

6. 1 - 15 września: Obóz Klubu Otryckiego dla studentów roku "zerowego" filozofii, socjologii i pedagogiki
prowadzą: Artur Grudziński, Jerzy Szczupaczyński, Magda Pietranik

Zwyczajem Klubu Otryckiego było - a mamy nadzieję, że będzie nadal - zapraszanie na obozy wrześniowe studentów roku "zerowego" z wydziałów "humanistycznych". Sądzymy, że bezpośredni kontakt z Otrytem skłoni przynajmniej niektórych z nich do zaangażowania się sprawy Klubu. Jest to więc forma poszukiwania "nowych twarzy".

W programie obozu znajdzie się zapoznanie uczestników z tradycją i dzisiejszymi problemami Klubu Otryckiego. Niebagatelne znaczenie dla przyszłych studentów może mieć możliwość spotkania na Otrycie studentów "z doświadczeniem" i pracowników naukowych UW. Chcemy wreszcie zachęcić uczestników obozu "zerówkowego" do zwiedzania i poznawania Bieszczad - ich piękna i historii.

Planujemy również spotkanie z przedstawicielami Rady Uczelnianej Zrzeszenia Studentów Polskich. Uczestnicy obozu zapoznają się z programem polityczno-społecznym Zrzeszenia i z funkcjonowaniem ZSP w Uniwersytecie.

7. 16 - 30 września: Obóz programowy Klubu Otryckiego
prowadzi: ???

Obóz ma dwa zasadnicze cele. Pierwszym jest przeprowadzenie dyskusji programowych i przygotowanie odbywającego się pod koniec września na Otrycie Walnego Zebrania Członków Klubu Otryckiego. Drugim celem jest przeprowadzenie dalszych prac w ramach programu remontowo-budowlanego.

Wycieczka

W sobotę 18 maja br. odbyła się /jednak! / wycieczka Klubu Otryckiego. Ponieważ zgłoszeń było bardzo mało, w piątek po południu postanowiliśmy nie jechać do puszczy białej, tylko "gdzieś bliżej". Bardzo przepraszamy tego odważnego członka Klubu, który pojawił się rano na dworcu kolejowym wierząc, że jedziemy do Puszczy Białej. Niestety nie wiedzieliśmy, że ktokolwiek jeszcze oprócz nas zechce jechać na wycieczkę.

W wycieczce udział wzięły trzy osoby: Ewa Lewicka-Banaszak jako szef, Bartek Banaszak, Andrzej Grądzki.

W sobotę o godz. 10-tej wyjechaliśmy autobusem do Strugi. Już niemal na trasie wycieczki okazało się, że nie umiemy otworzyć pożyczonego aparatu fotograficznego i włożyć tam filmu. Marka aparatu /Yashica/ wykluczała wszelkie mocniejsze manipulacje. Dłuższy czas poszukiwaliśmy w Strudze telefonu i dopiero z plebani dodzwoniliśmy się do Warszawy, skąd otrzymaliśmy instrukcje dotyczące aparatu.

Wycieczka rozpoczęła się od nowa spożyciem śniadania nad brzegiem rzeczki Czarnej. Dużą atrakcją stanowiły konwalie, było ich zatrzęsienie, ogromne pola konwaliowe. Oczywiście obfotografowaliśmy je dokładnie.

Rzeka zmieniała się. Szliśmy wzdłuż biegu Czarnej i wraz z nią zanurzaliśmy się w gęsty i nawet dość stary las. Żałujemy do dzisiaj, że nie mogliśmy uwiecznić barw rzeczki. W miejscach, gdzie liście drzew przerzedzały się, promiennie słoneczne wyświecały dno rzeki.

Rzeka miała jeszcze inne atrakcje - KOMARY!!! Jeszcze tydzień po wycieczce nasowaliśmy bąble po ich ugryzieniach.

Zresztą nasze spotkania z fauną nie miały tylko tak krwiożerczego charakteru, zetknęliśmy się bowiem z zaskroncem. Najpierw obie strony były nieco wystraszone, potem my uzyskaliśmy przewagę. Aby sfotografować tego uroczego zwierzątko musieliśmy go długo skłaniać żeby wyszedł na ścieżkę. Komentował to zresztą gniewnym syczeniem.

Zażyliśmy również nieco kąpielii - koło kilometra szliśmy korytem rzeki, po mięciutkim, przyjemnym piaseczku. Przynajmniej komary niegryzły wtedy w nogi.

Do Nieporętu, już ładem oczywiście, dotarliśmy około godziny czwartej, wsiedliśmy w autobus i po prostu wróciliśmy. AWG

I n f o r m a c j e d r o b n e a l e w a ż n e

Jurek Szczupaczyński załatwił namioty. Otrzymaliśmy zezwolenie na zakup 3 namiotów 10-osobowych z demobilu. Ponieważ nie są to hangary, Witek zaproponował ustawienie stałych, solidnych konstrukcji pod te namioty.

+++

Kolegium Otryckie wydało reprint książki Edwarda Abramowskiego pt. "Społeczne idee kooperatyżmu".

+++

Obóz czerwcowy jest - jak to wynika z listy - dobrze obsadzony. Nie jedzie tylko trzech członków Klubu, natomiast zgłosiło swój wyjazd dość dużo osób spoza Klubu.

+++

Maszynopis "Śpiewnika Otryckiego" jest już gotowy. Pócsukiwani są uzdolnieni plastycznie osobnicy w celu narysowania ilustracji do śpiewnika. Jeżeli ktoś ma jakies pomysły lub rysunki niech zgłosi się do Artura Grudzińskiego lub Jarka Frackowiaka. Jak dobrze pójdzie, to w lipcu może się ukazać nasz śpiewnik.

=====

W jednym z dwóch przyszłych numerów B0 zaprezentujemy relacje z obozów które się już odbyły. Ma to duże znaczenie dokumentacyjne. Osoby, które przygotowały swoje teksty albo nie są członkami Klubu albo są nimi od bardzo niedawna.

P R Z Y P O M I N A M Y !!! Biuletyn jest otwarty dla wszystkich. Tak się jakoś składa, że ~~zinn~~ najstarsza generacja wykazuje zainteresowanie wzajemnym informowaniem się, ale generacja najmłodsza traktuje sprawę poważnie. A gdzie środek? Gdzie są ci, którzy mają niekiedy ~~zinn~~ ochotę pogadać na tematy klubowe, ale ogranicza się to do wąskiego grona zebrań R.O.? I tylko na zebraniach R.O.

Po jednym z ostatnich zebrań była nawet burzliwa dyskusja i zdaniem Redakcji B0 oznacza to, że dyskusje o charakterze programowym są potrzebne.

Gorąco zachęcamy do współpracy wszystkich członków Klubu Otryckiego.

Redakcja
Biuletynu Otryckiego

DODATEK DODATEK DODATEK DODATEK DODATEK DODATEK

Podajemy najświeższe informacje na temat zakupów.

Bardzo dobrze realizuje zakupy Witek. Uszczuplił proliminarz z 1984 r. o 22 tys. zł. W Warszawie tylko K. Kazimierzczak i Sandra Granada /nie będąca członkiem Klubu/ robi przewidziane planem zakupy.

+++++§§§§§§§§%/%/%%////////=====

Z O S T A T N I E J C H W I L I

Zaszły pewne zmiany w harmonogramie obozów. Stan na poniedziałek 10 czerwca 85 r. :

- 17 - 30 czerwca - bez zmian
- 1 - 13 lipca - obóz teatrologiczny i obóz Henryka Kliszko.
W poniedziałek miały być dostarczone program obozu i lista uczestników. Dokumentów tych jeszcze nie mamy. Nie możemy nic powiedzieć o programie obozu.
- 14 - 20 lipca - I tura obozu KMP "SIGMA" - bez zmian w programie
- 21 - 31 lipca - obóz Krzysia Kazimierzczaka - bez zmian programowych
- 1 - 15 sierpnia - bez zmian
- 16 - 30 sierpnia - bez zmian
- 1 - 13 września - bez zmian, został o dwa dni skrócony
- 14 - 20 września - II tura obozu KMP "SIGMA"
- 21 - 30 września - bez zmian

Podane terminy mogą jeszcze ulec zmianie. Bądźmy o nich informować.